

Sygn. akt V Ca 3254/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Strączyńska (spr.)
Sędziowie:	SO Waldemar Beczek SR del. Joanna Szekowska-Krym
Protokolant:	stażysta protokolant sądowy Magdalena Kacprzyk

po rozpoznaniu w dniu 07 sierpnia 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. K.

przeciwko (...) sp. z o.o. w (...) S.A. w S.

o zapłatę

na skutek apelacji (...) S.A. w S.

od wyroku Sądu Rejonowego dla W. w W.

z dnia 26 maja 2014 r., sygn. akt I C 2731/12

1. oddała apelację;

2. zasądza od (...) S.A. w S. na rzecz W. K. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

**Sygn. akt V Ca 3254/14**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 października 2012 r. W. K. wniósł przeciwko (...) sp. z o.o. w W. oraz (...) S.A. w S. o zasądzenie in solidum na jego rzecz kwoty 5.646 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01 marca 2011 r. do dnia zapłaty, a także o zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 20 grudnia 2010 r. w W. należący do niego samochód uległ uszkodzeniu wskutek przewrócenia się ogrodzenia zabezpieczającego plac budowy przy ul. (...). Generalnym Wykonawcą na placu budowy był (...) sp. z o.o. w W., posiadający ubezpieczenie w (...) S.A. w S.. Koszt naprawy samochodu powoda zostały wycenione na kwotę 5.646,22 zł i pomimo wezwań do zapłaty kwota ta do dnia wniesienia pozwu nie została uiszczona.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. w S. wniosło o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu strona pozwana potwierdziła zaistnienie w dniu 20 grudnia 2010 r. zdarzenia opisanego w pozwie, zakwestionowała jednak swoją odpowiedzialność z tego tytułu, stwierdzając, że ubezpieczony nie udzielił mu żadnych dalszych informacji o zdarzeniu. Nadto ubezpieczyciel podniósł, że kierujący pojazdem, parkując w miejscu niedozwolonym, przyczynił się do powstania szkody.

(...) sp. z o.o. w W. nie złożyła odpowiedzi na pozew, nie stawiała się również na żaden z terminów wyznaczonych na rozprawę, tym samym nie zajęła stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z dnia 26 maja 2014 r., zaocznym co do (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. Sąd Rejonowy dla W. w W. zasądził in solidum od pozwanych na rzecz powoda kwotę 2.823 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01 marca 2011 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie oddalił powództwo oraz zasądził in solidum od pozwanych na rzecz powoda zwrot kosztów postępowania w kwocie 133 zł.

Powyższe rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 20 grudnia 2010 r. P. K. (syn powoda W. K.) oraz M. U. – obydwaj działający jako pracownicy firmy (...) wyjechali z O. do W. celem odbycia spotkań z klientami firmy. Po przyjeździe do W. P. K., kierujący pojazdem, zaparkował samochód przy skrzyżowaniu ul. (...), po czym wraz z M. U. udał się do banku znajdującego się po drugiej stronie ulicy, spędzając w placówce kilka minut.

W pobliżu miejsca postoju pojazdu znajdował się plac budowy, odgradzony od parkingu ogrodzeniem. W dniu 20 grudnia 2010 r. wiał silny wiatr, wskutek czego ogrodzenie poruszało się. Ogrodzenie nie było stabilne ani trwale przytwierdzone do powierzchni. Zbudowane było z przęsła o wysokości około 2,5 m wstawianych w betonowe bloki, dodatkowo obciążonych i zapinanych na górze ściskami.

Po wyjściu z banku (...) zauważyli, że niedaleko zaparkowanego pojazdu zgromadzili się ludzie, m.in. policjant oraz właściciel innego samochodu. Kiedy podeszli bliżej spostrzegli, że prawa strona pojazdu M. P. P. (słupek przedni, słupek tylny, lusterko i błotnik) była porysowana. Właściciel pojazdu zaparkowanego przed pojazdem należącym do W. K. poinformował wówczas P. K. i M. U., iż na zaparkowane pojazdy przewróciło się ogrodzenie zabezpieczające plac budowy znajdujący się przy ul. (...). W chwili powrotu mężczyźni do samochodu na pojeździe nic już nie leżało, ogrodzenie zostało z powrotem ustawione.

Generalnym Wykonawcą na placu budowy przy ul. (...) był (...) sp. z o.o. w W., który w chwili zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w (...) S.A. w S. w okresie od 01 stycznia 2010 r. do 31 grudnia 2011 r. W związku ze zdarzeniem P. K. udał się do kierownika budowy M. C., który przedstawił mu dane dotyczące polisy ubezpieczeniowej (...) sp. z o.o. z siedzibą w W..

W dniu 28 stycznia 2011 r. W. K. zgłosił szkodę w (...) S.A. w S.. W odpowiedzi z dnia 24 maja 2011 r. (...) S.A. w S. poinformowało powoda, że nie znajduje podstaw do wypłaty odszkodowania. W uzasadnieniu swojego stanowiska ubezpieczyciel wskazał, że zgłaszający szkodę nie wykazał związku przyczynowego oraz winy ubezpieczonego. Wskazał nadto, że brak odpowiedzi ze strony ubezpieczonego pomimo monitowania uniemożliwia ubezpieczycielowi zajęcie stanowiska co do odpowiedzialności za skutki zdarzenia.

Z kalkulacji sporządzonej na zlecenie W. K. wynikało, że koszt naprawy pojazdu M. P. P. wyniósł 5.646,22 zł. Pismem z dnia 20 września 2011 r. W. K. wezwał ponownie (...) S.A. w S. do zapłaty kwoty 5.646 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 01 marca 2011 r. w terminie 14 dni od dnia otrzymania pisma. Przedmiotowa kwota nie została przez ubezpieczyciela uregulowana.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o załączone do akt sprawy dokumenty oraz dokumenty znajdujące się w aktach szkody, a także w oparciu o zeznania powoda oraz świadków M. U., P. K. i M. C..

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo w części. Sąd Rejonowy wskazał, że w toku niniejszego postępowania powód dochodził od pozwanych odszkodowania z tytułu uszkodzenia należącego do niego pojazdu wskutek przewrócenia się na przedmiotowy pojazd ogrodzenia, odgradzającego plac budowy od parkingu. Bezspornym pozostawało przy tym, iż pozwany Generalny Wykonawca na placu budowy przy ul. (...), tj. (...) sp. z o.o. w W. w chwili zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w (...) S.A. w S.. Ubezpieczyciel kwestionował jednak swoją odpowiedzialność z tytułu szkody w pojeździe powoda, wskazując, iż W. K. nie wykazał przesłanki odpowiedzialności ubezpieczonego w postaci winy. Nadto wskazywał, że powód przyczynił się do powstania szkody, ponieważ należący do niego pojazd był nieprawidłowo zaparkowany.

Sąd pierwszej instancji zważył, że zgodnie z art. 434 k.c. za szkodę wyrządzoną przez zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części odpowiedzialny jest samoistny posiadacz budowli, chyba że zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części nie wynikało ani z braku utrzymania budowli w należyтым stanie, ani z wady w budowie. Osobą odpowiedzialną za zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części jest zatem samoistny posiadacz budowli czyli przede wszystkim właściciel oraz użytkownik wieczysty gruntu. Wskazać należy, że przy odpowiedzialności za zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części ustawodawca przyjął zasadę odpowiedzialności z tytułu ryzyka. Zasada ryzyka została ograniczona do dwóch zdarzeń: do braku utrzymania budowli w należyтым stanie i do braku wad w budowie. Ustawodawca wprowadził zatem domniemanie prawne, że te zdarzenia stały się przyczyną zawalenia się budowli lub oderwania się jej części.

W ocenie Sądu pierwszej instancji nie ulegało wątpliwości, iż pozwany (...) sp. z o.o. w W. ponosił odpowiedzialność z tytułu szkody powstałej w dniu 20 grudnia 2010 r. w pojeździe powoda, która spowodowana była przewróceniem się na pojazd ogrodzenia, które z kolei znajdowało się w samoistnym posiadaniu strony pozwanej. Generalny Wykonawca w toku procesu nie wykazał, aby zachodziły jakiegokolwiek przesłanki wyłączające jego odpowiedzialność z tytułu przedmiotowej szkody. Wręcz przeciwnie z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynikało, że ogrodzenie nie było utrzymane w prawidłowym stanie. Ogrodzenie to nie było stabilne, przy podmuchach wiatru poruszało się. Było ono ustawione w takim miejscu, że z uwagi na zaparkowane samochody, piesi je przestawiali, zdejmowali obciążniki, wobec czego należało je każdego dnia poprawiać. W miejscu bramy, przy której zaparkowany stał pojazd powoda - rozłączone zostały dwa przęsła. Wobec powyższego w ocenie Sądu Rejonowego ogrodzenie nie było utrzymywane przez ubezpieczonego w sposób prawidłowy. Wskazać przy tym ponadto należało, że w toku postępowania pozwany nie wykazał, iż za montaż i utrzymanie ogrodzenia w należyтым stanie odpowiedzialny był, na zasadzie art. 429 k.c. podmiot zewnętrzny. Okoliczność taka nie wynikała też z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd pierwszej instancji zważył, że pozwani nie wykazali, ażeby w sprawie niniejszej zachodziły przesłanki wyłączające odpowiedzialność (...) sp. z o.o. w W. z tytułu szkody powoda.

W ocenie Sądu pierwszej instancji na uwzględnienie nie zasługiwały też twierdzenia ubezpieczyciela, który podnosił, że powód nie wykazał winy ubezpieczonego oraz związku przyczynowego pomiędzy jego działaniem a szkodą. Skoro odpowiedzialność, o której mowa w art. 434 k.c. ukształtowana została jako odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, to poszkodowany nie ma obowiązku wykazania przyczyny zawalenia się budowli lub oderwania się jej części, czyli w konsekwencji nie musi także wykazywać wadliwego stanu budowli i jej wadliwego utrzymania. Mając na uwadze powyższe wbrew twierdzeniom pozwanego zakładu ubezpieczeń вина nie stanowi przesłanki odpowiedzialności z art. 434 k.c. Przesłanki te stanowią: szkoda, zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części, związek przyczynowy pomiędzy tymi dwoma zdarzeniami oraz fakt posiadania samoistnego budowli. W ocenie Sądu pierwszej instancji istnienie tych przesłanek w przedmiotowej sprawie nie budziło wątpliwości.

W świetle tych okoliczności zasada odpowiedzialności (...) sp. z o.o. w W. z tytułu szkody w pojeździe powoda nie budziła wątpliwości. Wobec powyższego wątpliwości nie budziła również odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa (...), skoro w okresie od 01 stycznia 2010 r. do dnia 31 grudnia 2011 r. (...) sp. z o.o. w (...) S.A. w S. łączyła umowa generalna ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Na mocy art. 822

k.c. ubezpieczyciel zobowiązany jest do zapłacenia odszkodowania osobie trzeciej, jeżeli odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony na warunkach określonych w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

W toku niniejszego postępowania pozwane Towarzystwo (...) podnosiło, iż powód przyczynił się do powstania szkody – należący do niego pojazd był bowiem nieprawidłowo zaparkowany, przez co podjął ryzyko uszkodzenia pojazdu przez nieprzewidziane okoliczności.

W niniejszej sprawie nie ulegało wątpliwości, że przy placu budowy znajdującym się przy ul. (...) obowiązywał zakaz parkowania i postoju w okresie 18-30 grudnia 2010 r. Kierowca nie zastosował się do przedmiotowego zakazu, co w ocenie Sądu Rejonowego oznaczało niewątpliwe przyczynienie się do powstania szkody. Okoliczność ta nie mogła jednak prowadzić do oddalenia powództwa w całości. Trudno bowiem byłoby nie przypisać żadnego znaczenia okoliczności, że wyrządzenie powodowi szkody nastąpiło w sytuacji określonej w art. 434 k.c. Skoro jednak powód przyczynił się do wypadku, to odszkodowanie ulega odpowiedniemu zmniejszeniu. W ocenie Sądu Rejonowego przyczynienie się kierowcy do powstania szkody w niniejszej sprawie było na tyle istotne, że uzasadniało obniżenie należnego mu odszkodowania o połowę.

W toku postępowania strona pozwana nie kwestionowała kosztów przedstawionych przez powoda w przedłożonej przez niego kalkulacji naprawy. Wobec powyższego uznać należało, że skoro koszt naprawy uszkodzonego pojazdu wynosił 5.646,22 zł i powód dochodził kwoty 5.646,00 zł. To wobec ustalenia, że przyczynił się do powstania szkody w 50 % należało zatem zasądzić na jego rzecz kwotę 2.823,00 zł.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu o odsetkach stanowił art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. W ocenie Sądu Rejonowego w związku z tym, że powód zgłosił szkodę w dniu 28 stycznia 2011 r. odsetki należało zasądzić zgodnie z żądaniem pozwu. .

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 100 k.p.c., wobec częściowego jedynie uwzględnienia powództwa. Sąd Rejonowy rozliczył zatem koszty procesu, ustalając zasadę, że zarówno powód jak i pozwani wygrali oraz przegrali niniejszą sprawę w 50 %. Zgodnie więc z powyższym powodowi należą się od pozwanych koszty procesu w wysokości 133 złotych.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł ubezpieczyciel, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz zasad logiki formalnej i doświadczenia życiowego, wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów polegającej na dokonaniu oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania oraz w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego. Sąd w ramach ustaleń faktycznych wskazał, że pojazd poszkodowanego w chwili zdarzenia był nieprawidłowo zaparkowany, gdyż kierujący nie zastosował się do znaku B-36 (zakaz parkowania i postoju w okresie 18-30 grudnia 2010 r., a mimo to uznał co do zasady odpowiedzialność pozwanego za wynikłą powstałą szkodę, pomijając fakt, że gdyby powód nie zaparkował pojazdu w miejscu niedozwolonym, to nie doszłoby do zdarzenia, powodującego szkodę,

- naruszenie prawa materialnego, tj.:

a. art. 434 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie polegające na błędnej subsumpcji powyższej normy do ustalonego stanu faktycznego sprawy. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd ustalił w sposób niebudzący wątpliwości, że pojazd poszkodowanego w chwili zdarzenia był nieprawidłowo zaparkowany, gdyż kierujący nie zastosował się do znaku (...), a pomimo to uznał odpowiedzialność pozwanego co do zasady. Tymczasem powyższa okoliczność w sposób niewątpliwy wyłącza odpowiedzialność pozwanego za naprawienie szkody, bowiem gdyby powód nie zaparkował pojazdu w miejscu niedozwolonym, nie doszłoby do zdarzenia, powodującego szkodę,

b. art. 362 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że powód przyczynił się do szkody w 50%, pomimo, że okoliczności sprawy uzasadniają całkowite oddalenie powództwa, ewentualnie uzasadniają orzeczenie o przyczynieniu się powoda w większym stopniu niż przyjęty przez Sąd (50%),

c. art. 65 w zw. z art. 805 k.c. poprzez ich niezastosowanie i pominięcie zapisów polisy nr (...), z których jednoznacznie wynika, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za szkody rzeczowe, jeżeli ich wartość nie przekracza 5.000,00 zł.

Jednocześnie ubezpieczyciel wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przypisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja wniesiona przez stronę pozwaną nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ zarzuty w niej podniesione nie są trafne.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz dokonaną na ich podstawie ocenę prawną. Ustalenia, stanowiące podstawę rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, jako nie budzące wątpliwości i zastrzeżeń, wszechstronne i wyczerpujące, Sąd Okręgowy przyjmuje jako podstawę własnego rozstrzygnięcia nie widząc tym samym podstaw do uznania, że doszło do naruszenia przepisów postępowania czy przepisów prawa materialnego.

W ocenie Sądu Okręgowego żaden z zarzutów apelacji nie zasługiwał na uwzględnienie, zatem zgodnie z art. 385 k.p.c. apelacja podlegała oddaleniu w całości.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że nie można zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 233 k.p.c. Sąd pierwszej instancji należycie, w sposób logiczny, zgodny z doświadczeniem życiowym oraz z uwzględnieniem zasad postępowania dowodowego ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy. Aby zatem móc skutecznie zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. postawić, należałoby wykazać ewidentne naruszenie przez organ orzekający którejkolwiek tych zasad. Sama zaś polemika i zajęcie innego stanowiska w oparciu o ten sam materiał dowodowy nie są przekonujące. Tym bardziej też, że zarzut ten jest powtórzony w zakresie naruszenia prawa materialnego.

Zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego uznać należy także za nietrafne. Sąd pierwszej instancji ustalił w sposób prawidłowy, że powód nie zastosował się do znaku zakazu zatrzymywania i postoju we wskazanym okresie kiedy trwała budowa. Powoduje to ewidentne przyczynienie się powoda do zaistnienia szkody, czemu także nie zaprzeczył sam powód, choćby godząc się z wyrokiem i nie składając apelacji. Nie można się natomiast, w przekonaniu Sądu Okręgowego, zgodzić ze stwierdzeniem, że gdyby powód nie zaparkował samochodu w przedmiotowym miejscu przy placu budowy nie doszłoby do zdarzenia. W przekonaniu Sądu Okręgowego niezależnie od zachowania powoda w dalszym ciągu istniało ryzyko, że przedmiotowe ogrodzenie się zawali, dokonując szkody. Można założyć, że tym miejscu mógł zatrzymać się inny pojazd, którego wspomniany zakaz nie dotyczy jak np. karetka czy radiowóz i wtedy też doszłoby do zaistnienia szkody. Także twierdzenie, że w sprawie nie ma związku przyczynowego jest niewłaściwe. Gdyby należycie zabezpieczono ogrodzenie i nie byłoby możliwości rozdzielenia pręseł nie byłoby wątpliwości, że nawet przy udziale czynników zewnętrznych, np. przy silnym wietrze nie doszłoby do szkody. W ocenie Sądu Okręgowego związek przyczynowy w okolicznościach niniejszej sprawy został przez powoda dostatecznie wykazany. Prawidłowe złożenie ogrodzenia nie spowodowałoby szkody w pojeździe powoda, nawet jeśli znalazł się on tam pomimo tego, że nie powinien.

Nie można także zgodzić się z naruszeniem art. 65 w zw. z art. 805 k.c. przez niezastosowanie i pominięcie zapisów polisy, z której wynika, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za szkody rzeczowe, jeżeli ich wartość nie przekracza

5.000,00 zł. W ocenie Sądu Okręgowego z zapisów wskazanej polisy nie wynika jednoznacznie takie ograniczenie odpowiedzialności rzeczowej, ponieważ treść polisy sformułowana jest w sposób nieczytelny. Przy braku ogólnych warunków ubezpieczenia oraz treści dodatkowych dokumentów stanowiących załączniki do polisy ciężko stwierdzić precyzyjnie czego wskazywana franszyza redukcyjna mogła dotyczyć. Ubezpieczyciel wskazuje, że takie ogólne warunki ubezpieczenia i klauzule dodatkowe, na podstawie których zawarto umowę istniały, zatem niedołączenie ich do akt sprawy, a więc niemożność ich zweryfikowania, obciąża pozwanego. Tym samym gołosłowne są twierdzenia o ograniczeniu szkód rzeczowych do kwoty 5.000 zł, bo polisa dotyczy „pozostałych szkód rzeczowych i czystych strat finansowych”, a wcześniejsze zapisy i ograniczenia co do pierwszych czterech pozycji, wskazanych za pomocą symboli – klas, mają ograniczenia do kwot 1.000.000 zł lub 4.000.000 zł. Przy braku pełnej dokumentacji dotyczącej ubezpieczenia trudno wskazać, czy któraś z tych kwot i klas nie dotyczy szkód takich, jakie miały miejsce w pojeździe powoda. Ponadto wreszcie, zważywszy na przyczynienie się, które co do wysokości także trafnie ocenił Sąd Rejonowy, zasądzona kwota nie przewyższa ograniczenia wynikającego z franszyzy redukcyjnej.

W związku z powyższym wobec braku możliwości ustalenia stanu innego niż wskazany przez Sąd Rejonowy, Sąd Okręgowy uznaje, że zaskarżone rozstrzygnięcie jest trafne i nie ma podstaw do jego zmiany lub uchylecia.

Konsekwencją oddalenia apelacji jest orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego, wydane na podstawie art. 98 § 1 w zw z art. 108 § 1 k.p.c. i zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda W. K. kwoty 600 zł, która to kwota jest połową stawki należnej zawodowemu pełnomocnikowi w instancji odwoławczej przy tak wskazanej wartości przedmiotu zaskarżenia. Podstawę do orzeczenia o kosztach stanowiły także przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.